



Święto świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała obchodzimy 29 września. Wspomnieni e liturgiczne Świętych Archaniołów jest dobrą okazją do ponownego uświadomienia sobie celu naszej ziemskiej podróży.

Święto, które każdego roku przeżywamy pod koniec września jest w pewien sposób wyjątkowe, gdyż czcimy świętych, ale nie ludzi lecz aniołów. Szczególnych aniołów, nazywanych archaniołami: Michała, Gabriela i Rafała.

†

O

prócz aniołów stróżów danych każdemu człowiekowi, Bóg powołał do istnienia także aniołów, którym wyznaczył szczególne misje i zadania do wykonania. Ich zadanie wyraża imię jakie posiadają. Święty Grzegorz Wielki tak tłumaczył: „Imię anioła nie oznacza natury, lecz zadanie. Duchy, które zapowiadają wydarzenia najbardziej doniosłe nazywają się archaniołami. Niektórzy z nich mają imiona własne, wskazujące na określone ich zadania czy posługę”.

Imię Świętego Michała znaczy: „Któż jak Bóg?”. Według tradycji, miał on wystąpić z tym okrzykiem, gdy Lucyfer zbuntował się przeciw Bogu. Jako pogromca sił wrogich Bogu i Kościołowi wspiera ludzi w walce ze złem (por. Ap 12, 7-9). Istnieje przekonanie o jego obecności przy umierającym człowieku, gdy ten przechodzi ku wieczności.

Imię Świętego Gabriela tłumaczy się jako „Bóg jest mocą”. Jego zadaniem było przekazywanie ludziom woli Bożej. Dotyczy to zwłaszcza najważniejszego zamysłu Boga widocznego w scenie Zwiastowania (por. Łk 1, 26-38). Papież Pius XII ogłosił go patronem telegrafu, telefonu, radia i telewizji.

Świętych Archaniołów wzywamy w najróżniejszych potrzebach – w walce z mocami ciemnymi

Święty Rafał – „Bóg uleczył”. To jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański (por. Tb 12, 15). Jego osoba i posłannictwo zostało ukazane w księdze Tobiasza. Jest patronem chorych oraz podróżujących.

Święto św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, zwraca naszą uwagę na istnienie jeszcze innego świata poza ziemskim – świata niebiańskiego i życia wiecznego z Bogiem, którym cieszą się już dziś aniołowie. Jezus Chrystus, o czym jest zapisane na kartach Ewangelii, rozmawiając z Natanaelem i Filipem obiecuje im, że ujrzą „niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego” (J 1, 51), a więc objawiających Jego chwałę. Żyjąc z Bogiem w wieczności będziemy mogli cieszyć się z uczestniczenia i kontemplowania tego, co już teraz widzą i w czym uczestniczą aniołowie i archaniołowie.

Liturgiczne święto tych trzech archaniołów jest dobrą okazją, by na nowo uświadomić sobie jaki jest cel naszej ziemskiej wędrówki i podejmowania związanych z nią trudów i wysiłków. Jest to ważne zwłaszcza w dzisiejszym świecie, w wielu wymiarach otaczającej nas rzeczywistości, gdy próbuje się wymazać z pola widzenia człowieka perspektywę życia wiecznego z Bogiem, naszym Stwórcą.

Celem naszej pielgrzymki przez ziemię jest niebo i przebywanie z Bogiem na wieki. W tej pielgrzymce nie jesteśmy osamotnieni, ale nieustannie wspierani pomocą, modlitwą i ochroną aniołów, których Bóg daje nam za towarzyszy. Ich nieustanne towarzyszenie nam będziemy mogli powtórnie sobie uświadomić, obchodząc już niebawem (2 października) wspomnienie świętych Aniołów Stróżów.

W jednym ze swoich listów do duchowych córek święty ojciec Pio napisał słowa, które możemy odnieść nie tylko do naszych świętych aniołów stróżów, ale także do każdego ze wspomnianych archaniołów: „Ten dobry Anioł modli się za ciebie i ofiaruje Bogu wszystkie twoje dobre uczynki, twoje święte i godne pragnienia. Kiedy wydaje ci się, że jesteś sama i opuszczona, nie narzekaj, że brakuje ci przyjaciela, przed którym mogłabyś otworzyć serce i któremu mogłabyś powierzyć swoje nieszczęścia. Na Boga, nie zapominaj, że ten niewidzialny towarzysz jest przy tobie, zawsze gotowy cię słuchać, zawsze gotowy cię pocieszać”.

Prośmy Pana Boga, aby pomógł nam naśladować świętych archaniołów. Byśmy tak jak św. Michał troszczyli się o to, by Bóg był w naszym życiu na pierwszym miejscu; tak jak św. Gabriel nieśli innym radosną wieść i świadectwo o działaniu Boga w życiu naszym i innych ludzi; tak jak św. Rafał pomagali innym doświadczać Bożego uzdrowienia na duszy i na ciele poprzez konkretną pomoc i modlitwę. Zaufajmy więc Bogu, a z pewnością pomimo trudności, którymi zawsze będzie naznaczone nasze życie, uda nam się przejść tę drogę, wychwalając Boga za Jego dobroć.